GAZETA POLSKA

Prenumerata w miéjscu miesięcznie złp. 4. kwartalnie złp. 10 Exemplarz gr. 6.

№ 188.

Prenumerata na prowincji z opłatą pocztową zł. 18. kwartalnie

w Warszawie dnia 11 Lipca 1827 roku, we Srodę.

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

z Hamburga d. 24 Czerwca.

ZBOŻE. — Kupiono cokolwiek pszenicy w tym tygodniu, na wysłanie do Londynu, ale po cenie zniżonéj. Targ był niepokupny tak co do pszenicy będącéj na składach, jak i na wodzie, a ceny przez zapowiadane codziennie aukcje spadły o kilka talarów. Gdańska, elbląska i królewiecka 90 do 100 tal. — Pomorska, rostokska i wismarska 72 do 76 tal. — Anhaltska biała 80 do 85 tal., magdeburgska 70 do 76 tal., z Marchji 75 do 80 tal., brunswicka 76 do 82 tal., meklemburgska 75 do 78 tal., holsztyńska czerwona i biała 65 do 80 tal., z nad Elby niższéj 65 do 75 tal., duńska 65 do 70 tal., z Fryzji wschodniéj 65 do 70 tal. — *Żyta* przybyło kilka transportów morzem, przez co już i tak zniżone ceny, jeszcze więcéj spadły. Za gdańskie, elbląskie i królewieckie 70 do 73 tal., rostokskie i wismarskie 70 do 72 tal., archang. petersburg: rygskie i libawskie 67 do 73 tal. — *Jęczmień* bez pokupu przy stałych cenach. Magdeburgski i z Marchji 58 do 60 tal., meklenburgski 55 do 60 tal., holsztynski 54 do 58 tal., nadelbiański, ozimy i jary 45 do 55 tal., duński 42 do 50 tal. — *Owsa* kupiono cokolwiek na wysłanie w cenie ostatniéj lub nieco żniżonéj. Meklemburgski 45 do 52, tal. holsztyński 42 do 50 tal., duński, nadelbiański i fryzyjski 41 do 48 tal. — *Fasola* niderlandzka wielka i mała 90 do 105 tal. — *Groch* 88 do 90 tal. — *Wyki* 75 do 85 tal. — *Rzepak* którego cokolwiek w małych partjach przybyło, chętnie rozkupiono. Holsztyński zimowy 122 do 130 talarów.

CUKIER. — W upłynionym tygodniu w surowym gatunku nadzwyczaj wielki był odbyt, a mianowicie przedano wiele i korzystnie brazylskiego. Wyborowy piękny Bahia i Rio, nie tylko utrzymują się w cenie, ale nawet w niektórych partjach drożéj za niego płacono. Podobnież zbyto wszystek szary Bahia i Rio, o ile go w suchym i dobrym gatunku było na targu; pośledniéjszy nie miał pokupu. W ogóle zakupiono brazylskiego na wysłanie, 1000 do 1200 pak (Kisten). O piękny biały Havanna dopytują się znowu nie mało, ale niemasz go w cale na targu. Żółtego Havanna w średnim gatunku kupiono około 700 pak po $8\frac{1}{2}$ do $8\frac{3}{4}$ etc. na wysłanie. — W końcu zeszłego tygodnia i na początku teraźniéjszego, chcieli ile się zdaje kupujący Rafinady, doczekać się zniżenia ich ceny niedopytując się o takowe, lecz fabrykanci nie tylko niespuścili dla tego nic z ceny, ale owszem drożyli się, z powodu że mało bardzo na targ dowieziono rafinad. W końcu sprzedano prawie wszystko, a piękny towar nawet po $\frac{1}{8}$ do $\frac{1}{4}$ etc. drożéj.

KAWA — miała znowu dość mocny pokup, Porторico, Hawanna i Brazylska trzymały się statecznie w cenach. Ordynaryjnéj Domingo przedano nieco taniéj.

HERBATA. — Partje herbaty z Kantonu przybyłe, znalazły szybki pokup zaraz z pierwszéj ręki; a że okazały się nadzwyczaj świéże i piękne, dla tego z drugiéj ręki wielki pokup mają.

Wrocław d. 29 Czerwca.

Jeszcze w tym tygodniu kupowali wełnę niektórzy anglicy i handlarze wełny ale z drugiéj ręki po cenach zeszłotygodniowych. Większa część tutejszych właścicieli wełny, którzy kupowali na spekulację tak przed strzyżą tegoroczną jako i na jarmarku, żądają wyższych cen aniżeli dotąd były, i są tego zdania, że na następnym jarmarku sprzedadzą ją korzystnie.

z Londynu d. 29 Czerwca.

Akt parlamentu, mocą którego wszelkie zapasy zboża znajdujące się w portach W. Brytanji i na składach, są na konsumpcją dopuszczalne, został przyjęty. — Można więc od dnia 1 Lipca r. b. do d. 1 Maja 1828 pomienione zapasy zboża, oddać za opłatą, jaka była przepisana dla bilu nowego ale do skutku nie doszłego. To prawo nowym jest dowodem, że prawodastwo angielskie, zostawia zawsze pierwszeństwo obcym pod kluczem skarbowym będącym zapasom. Jeźli zatém w ciągu następnych 11 miesięcy, ceny tutéjsze tak wysoko się utrzymają, że właściciele zboża pod zamknięciem rządowém będącego, oclenie swych zapasów za potrzebne uznają, niebędzie naówczas zbywać na nowych dowozach zboża zagranicznego do składów rządowych, w nadziei, że takie nowo wprowadzone zboże, w przyszłym zaraz roku, albo w sposobie dopiero co wymienionym albo też na mocy nowego naówczas bilu na konsumpcją pójdzie. Wartość zboża w owym perjodzie, zależeć będzie musiała wyłącznie od obfitości zbioru tegorocznego w tych krajach, gdzie zboża mniéj sieją, aniżeli na własną potrzebują konsumpcję.

Zapasy dawniejszego angielskiego zboża są znacznie przetrzebione i dość szczupłe, ale zato nadzieja pięknych i obfitych zbiorów, jest w cale niepłonna, mianowicie co do pszenicy. Siewy jare nieokazują się być tyle żyzne, jak się tego przed kilkoma tygodniami spodziewano.

— WARSZAWA. —

Wczoraj odbyła się instalacja JW. Brzozowskiego prezesa trybunału cywil: Wtwa mazowieckiego ten urząd po JW. Lewińskim senatorze kasztelanie obejmującego, a to wobec członków tegoż trybunału w całym swym składzie, obrońców sądowych wszelkiego stopnia i nader licznie zebranéj publiczności.

W obwodach Międzyrzeckim, Poznańskim, Obornickim i innych okolicach W. X. Poznańskiego spadła szarańcza w wielkiéj ilości. Wydano stosowne rozkazy, aby ją wytępić.

ROSSJA.

z Petersburga d. 26 Czerwca.

Vice-Admirał Greig dowodzący naczelnie flottą w portach morza czarnego, chcąc się przyłożyć do zachowania od zagłady pomników starożytności, znajdowanych na brzegach morza czarnego, zabronił prywatnym rozkopywać dawne mogiły bez upoważnienia, i zarazem polecił panu Kruse, aby się zajął poszukiwaniem systematycznym zabytków starożytności, jakieby w sobie mieścić mogły, znajdujące się na dawnéj przestrzeni Chersonu mogiły. Pan Kruse rozpoczął już poleconą sobie pracę i znalazł w jednéj mogile rozwaliny gmachu publicznego, czyli świątyni dosyć obszernéj, wystawionéj w kształcie krzyża; odkryto już mury kamienne na dwa sążnie wysokości, a na dwa arszyny szerokości; wchód po obudwóch stronach był ozdobiony rzeźbami na marmurze, które wszakże znaleziono zupełnie zniszczone. Pobliskie wnijścia mury, mają ułamki długich kolumn i przykryte są taflami marmurowemi; w piwnicy znaleziono szkielety ludzkie i 45 czaszek, a z ziemi wygrzebano 8 medalów bronzowych, z których większa część ma po jednéj stronie literę B. a po drugiéj wyobrażenie krzyża; na szkieletach znaleziono obrączki szklanne Niedaleko tego gmachu odsłoniono grotę, która sądząc z glinianych rur podziemnych, musiała być rezerwoarem wody. Pan Kruse zamierza dochodzi miéjsca z którego woda była sprowadzana, i spodziewa się uczynić ważne jakie odkrycie.

— W Lebedianie mieście obwodowém gubernji Tambowskiéj, zawiązało się towarzystwo wyścigów konnych, mające na celu rozpłodnienie w Rossji dobrych ras i w ogólności ulepszenia stadnin. Cesarz J. raczył potwierdzić statuta tego towarzystwa, które złoży początkowo kapitał, z którego rozdawać będzie nadgrody w czasie wyścigów, a oprócz tego, zamierza: 1) wydawać dziennik podający do wiadomości publicznéj, doniesienia o wyścigach i nagrodach w Lebediane, o handlu końmi, i w ogólności o wszystkiém, co do ulepszenia ras przyczynić się może; 2) założyć i prowadzić regiestr genealogiczny, najlepszych ras koni w Rossji; 3) usiłować, aby rosłe rasy upowszechniały się między włościanami rosyjskiemi. Liczba członków rzeczywistych, z których każdy obowięzuje się płacić rocznie 200 rubli, niebędzie przechodziła 21; liczba członków honorowych nie jest ograniczona.

— Po dwóch stolicach jest Ryga bez wątpienia najprzemyślniejszém miastem w cesarstwie. Przedsiębierni kapitaliści i zręczni fabrykanci usiłują łącznie rozprzestrzeniać rozmaite gałęzie przemysłu. Interes, ten silny bodziec wszelkich przedsięwzięć handlowych, pobudza właścicieli fabryk do podwojenia czynności; każdy z nich pewny odbytu nieszczędzi ani starań, ani kosztów, aby doprowadzić swój zakład do jak największego stopnia doskonałości; nadto: fabrykanci Rygscy, wkładają wielkie kapitały, raczéj w użyteczne fabryki, niż w budowy piękne i wielkie. Poprzestają z razu na domach dostatecznie dla rodzaju pracy dogodnych, a w miarę jak ich zakłady wzrastają, rozprzestrzeniają gmachy, które się odznaczają zarówno prostotą, zewnętrzną, jak wyborném urządzeniem wewnętrznem. Z dziewięciu rafinerji tego miasta, wychodzi co rok 180,000 pudów cukru rafinowanego i melisy; rozkupują ten towar kupcy i żydzi Gubernji pobliskich, a nawet odleglejszych na granicy położonych. Ryga ma 5 fabryk tytoniu i tabaki, z których jedna przedaje rocznie za 500,000 rubli a inne razem za 1,000,000 rubli. Pomiędzy fabrykami wyrobów wełnianych, odznacza się szczególniéj fabryka Pana Bornhaupt; dla braku wody porusza w niéj całym mechanizmem 18 koni. Wyrabia ona co rocznie do 1300 pół-postawów sukna cienkiego, równego i trawłe mającego barwy; folusz do fabryki należący, musiał być założony dla braku wody o 16 wiorst od Rygi. Pan Bornhaupt zasiewa oset z pomyślnym skutkiem i udzielił jego nasienia wielu właścicielom w Inflantach. Fabryka Pana Pichlau sprzedaje rocznie pół-kaźmierku w dobrym gatunku za 150,000 rubli. Pan Chlebników fabrykuje rocznie manszestru za 500,000 rubli. Panowie Pfeil i Tilner założyli niedawno fabrykę płótna; pierwszy sprowadza przędzę z za granicy i fabrykuje tylko cienkie płótna, drugi wyrabia rozmaite gatunki z przędzy krajowéj. Farbiarni jest kilka mających wielką wziętość.

— Między Peterzburgiem a Londynem, urządzona została poczta statkiem parowym.

— Pszczoła północna umieściła następujący wyjątek z listu Pana Glinki pisanego z Petrozawodzka dnia 29 maja: Od roku 1817 a szczególniéj w ostatnich trzech latach, odstąpiła natura od zwyczajnego biegu tak bardzo, iż trudno jest umiejętności obrachować całą jéj zmianę. Od czasu, jak się po raz pierwszy dowiedziano o wielkich poruszeniach lodów przy biegunie, doświadczono co rok łagodniejszéj zimy, a często odwilż zmniéjszała jéj ostrość właściwą naszemu klimatowi. Wszystkie żywioły w ogólności rozwijały się w sposób uderzający i gwałtowny. Niesłychane burze poruszały powietrze w wielu okolicach; a jeszcze świeże ślady świadczą o pożarach i wylewach; ostatnie zmieniły w kilku chwilach ulice stolicy w jeziora i strumienie. W roku zeszłym pustoszyły płomienie lasy i łąki, dosięgły nawet wsi i ról uprawnych. Odbrzask ich czerwienił w nocy wody i widokrąg, a gęste dymy w pośród których tylko słońce przebijało jak kula rozogniona, okrywały wszystko.

Do koła w innych krajach Europy były nadzwyczajne wylewy, a przeciwnie na północy, którą zawsze uważano, za nie przebraną krynicę, nastąpiła powszechna susza. Być może, iż wytrzebienie lasów, zmniejszyło tu wody. Pospolite jest przysłowie, że lasy są karmicielkami strumieni, a przed czasy miało być w Rosji urządzenie, aby oszczędzać lasy przy rzekach spławnych na sto prętów po obudwóch brzegach. W rzeczy saméj, urządzenie takie ułatwić może przybieranie wody szczególniéj na wiosnę. Ten powszechny niedostatek wody w ostatnich dwóch latach tak w rzekach, jak sztucznych wodozbiorach, dał się także uczuć w kanale jeziora Ladoga. Okoliczność ta może stać się ważną dla stolicy, gdyż zaopatrywanie jéj w żywność, uskutecznia się przez urządzenia, których pomyślne utrzymanie, niezawsze zależy od sił ludzkich. Staraniom rządu winni jesteśmy, iż przez niezliczone kanały i sztuczne drogi, ułatwia wczesny przywóz do ujścia Newy obfitych płodów południowéj Rossji. Niedostatek wody w kanale Ladogskim, nieuszedł w roku zeszłym bacz-

ności monarchy, wydane zostały z najwyższego rozrozkazu rozporządzenia, dla utrzymania żeglugi na kanałach wyzno-wołoszogskim, marjańskim i ladogskim. Tegoroczněj wiosny pomimo wielkich śniegów, daje się uczuwać podobny niedostatek wody. Z téj przyczyny rozkazał xiąże Wirtembergski dyrektor komunikacji założyć w mieście Ladoga wielką windę wodną. Machina ta poruszana siłą 120 koni, podnosić będzie co minuta 12 prętów sześciennych wody; plan do niéj podał Pan Clarke. Pułkownik Destroem podał inny projekt, który również uzyskał potwierdzenie i podług którego, prowadzona będzie woda od rzeki Wołchowy przez kanał podziemny do dwóch wielkich rezerwoarów z żelaza lanego, z których znowu za pomocą ośmiu pomp, przeprowadzoną będzie w sztuczne łożysko, a z tego do kanału Ladogskiego. Machina ta zacznie być czynną w końcu miesiąca Czerwca r. b. — Dla przysposobienia pracy podzielono lanie pojedynczych jéj części, między ludwisarnie Petersburską i Petro-zawodzką; w tych dniach ulano cylinder należący do niéj do którego użyto 25,200 funtów żelaza. W krótce zobaczymy ukończoną machinę, która w Rossji jest pierwszą, a w całéj Europie mało ma równych sobie. (D. P.)

ANGLJA.

z Londynu dnia 25 Czerwca.

Donoszą z Manszester, że skutki szkodliwe z dodatku Xięcia Wellingtona, pokazały się już w cenach i fabrykach tamtejszych.

— W Norwich przywrócono zupełnie spokojność.

— Pan Canning pobiera rocznie 16,000 funtów szter. pensji, i ma trzech pod sekretarzy, z których pierwszy Pan Planta pobiera 2,500, drugi Lord Walden 1000, a trzeci Margrabia Clanrycarde 1000 funt: szter.

— Na zgromadzeniu akcjonaryuszów kompanji wschodnio Indyjskiéj, postanowiono jednomyślnie, dodać 1000 funt: szter: do pensji roczněj jenerała Campbell za to że Birmanów zwyciężył.

— Mieszkańcy z Devonport najnowszego miasta w Anglji, podali prośbę o nadanie im prawa wyboru do parlamentu.

— Na posiedzeniu izby niższéj d. 21 złożyło petycję przez Pana Hume blisko 3000 robotników z Lancashire, o względy na ich nędze. W Petycji téj nazwali administrację zepsutą, wspieraną przez parlament przekupny. Pan Hume prosił izby aby nie brała tych wyrazów w złém znaczeniu. Mówca izby prosił Pana Hume aby wyrazy te powtórnie odczytał, co gdy Pan Hume uczynił, zapytał go mówca, jaki wniosek opiera na takiéj petycji. Pan Hume odpowiedział, iż żąda tylko przyjęcia petycji. Kto popiera taki wniosek? (zapytał znowu mowca) — Na zapytanie to nikt nie odpowiedział i Pan Hume cofnął petycję. Pan Maberley złożył petycję o wolne mielenie zboża będącego pod zamknięciem rządowém i o dozwolenie wywozu takiéj mąki bez żadnéj opłaty; tym sposobem, sądził, że wielu otrzyma zatrudnienie i że osady angielskie będą mogły być taniéj mąką zaopatrywane z Anglji niż z Ameryki; nowych młynów nie ma potrzeby, albowiem teraźniejsze mogą corocznie zemleć 200,000 kwarterów. Petycję tę odrzucono bez głosowania. Pan Ferguson uskarżał się na złe sądownictwo w Indjach wschodnich i żądał zastósowania praw angielskich do potrzeby tamtejszych mieszkańców, ale cofnął swój wniosek otrzymawszy od ministra spraw wewnętrznych zapewnienie, że nadużycia dotychczasowe będą zniesione. Odrzucono jednomyślnie wniosek Pana Hume, który żądał, aby prosić króla J. o ograniczenie awansów w marynarce dla zmniéjszenia wydatków publicznych. Następnie odczytano powtórnie wniosek Pana Canning tyczący się sprzedaży zboża pod zamknięciem rządowém zostającego.

— Na posiedzeniu izby niższéj dnia 22, przyjęto wniosek P. Canning tyczący się sprzedaży i przywozu zboża, poczém uczynił P. Canning wniosek, aby się izba zamieniła w wydział dla ułożenia adresu do króla z powodu kończących się posiedzeń Parlamentu. — Przyjęto następnie pensje dla urzędników domu królewskiego i bil dozwalający kredytu. Wniosek o odebranie prawa wyboru miasteczku East Retford, cofniono, a wniosek o nadanie tegoż prawa miastu Birmingham odrzucono.

— Zdaje się, że żywioły oppozycji zbierają się teraz wyłącznie w izbie wyższéj, i nie jest to małém zadaniem dla tak młodego para jakim jest Viscount Goderich, walczyć z tylu wytrawnemi przeciwnikami. Z resztą, opinja publiczna wyjawia się w sposobie bardzo widocznym, jak np. na uczcie dnia 18 w Liverpol, gdzie nietylko niechętnie był przyjęty toast za zdrowie bohatera Waterloo, ale niedopuszczono wcale, aby je spełniano. — Morning — Post zarzuca ciągle ministerstwu P. Canning ducha radykalizmu.

— Zapał i lubownictwo do oryginalnych obrazów, zmniejszać się znacznie zaczyna. Obraz Rubensa *Familja święta*, i drugi Titiana *Zaślubny S. Katarzyny*, za które przed niewielu laty 3000 gwineów zapłacono, przedane zostały w tych dniach, pierwszy za 470, drugi za 465 gwineów.

— W drodze pod Tamizą nie pozostało już więcéj nad 5 lub 6 stóp wody, i wkrótce dalsze prace się rozpoczną. Ciekawość zaostrzona z przyczyny tego zdarzenia jest bardzo żywa, i mieszkańcy Londynu niecierpliwi skutku jaki mieć będą środki użyte przez P. Brunel, nawet wczoraj jeszcze schodzili się tłumnie do Rotherite. Tratwa zanurzona w tym punkcie dna rzeki gdzie się woda była przedarła, doskonale odpowiada swemu celowi. Reszta wody mogłaby być wypompowana w kilku godzinach; ale P. Brunel już pokilkakroć oświadczył, że wcale nie to stanowi największą trudność, i że wszystko zależy od tęgości sztucznego gruntu dna rzeki i stopnia oporu jaki będzie mógł stawić ciśnieniu wody. Składka po 5 f. st. od akcji, wniesiona na ostatniém ogólném zgromadzeniu przez dyrektorów nadspodziewanie prędko uskutecznioną została, — nie wszyscy jednak dotąd jéj dopełnili. (G.B.)

FRANCJA.

z Paryża dnia 28 Czerwca.

Tutejsze towarzystwo przyjaciół Greków, przesłało w tych dniach kommissji żywności w Napoli ustanowionéj, 30,000 franków; podobną summę przesłało przed trzema tygodniami. Toż samo towarzystwo posłało wsparcie mieszkańcom wyspy Samos, która zapewne wystawiona będzie najpierwéj na bój z flotą turecką.

— Następujący rapport urzędowy objaśnia nieporozumienia między Francją i Dejem algierskim: Dnia

11 Czerwca zrana przypłynęła galjota francuzka do Algieru z rozkazami ministra spraw zagranicznych dla Konsula jeneralnego, który przeczytawszy je, udał się natychmiast sam na pokład fregaty, i wydał rozkaz, aby członkowie konsulatu i przebywający w Algierze poddani francuzcy, z Algieru się oddalili. Gdy to wszystko uskuteczniono, umówił się konsul z kapitanem okrętu linjowego, dowodzącym dywizją do Algieru wysłaną, względem sposobu, jakim by od Deja żądać można zadosyć uczynienia. Ułożono notę w której żądano, aby deputacja, z algierskim ministrem spraw zagranicznych na czele, na pokład okrętu dowódcy wyprawy przybyła i aby przeprosiła jeneralnego Konsula za postępowanie z nim Deja, niemniéj, aby zatknięta na warowniach Algieru banderę francuzką sto wystrzałami działowemi pozdrowiono. W razie odmownéj odpowiedzi, zagrożono rozpoczęciem kroków nieprzyjacielskich. Jeneralny Konsul sardyński oddał te notę Dejowi, a gdy w przeciągu 24 godzin żądanego zadosyć uczynienia nie dano, zerwane zostały układy. Korwetta *Wulkan* wzięła na pokład królewskich Vice-Konsulów w Bonna i warowni Lacaile, niemniéj Francuzów w tamtych okolicach osiadłych i dnia 16 Czerwca zajęła dywizja francuzka stanowisko przed Algierem; okręty algierskie otoczone są w porcie i niemogą wyrządzać żadnéj szkody handlowi francuzkiemu.

— Margrabia Lafayette obrany został deputowanym z okręgu Meaux, większością 141 głosów na 28 wotujących. P. Tronchon zyskał głosów 139.

—Oprócz postanowienia królewskiego stanowiącego na powrót cenzurę, wyszło drugie także d. 25 Czerwca datowane, tyczące się zaprowadzenia kommissji przeznaczonéj do przetrząsania wszystkich dzienników i pism perjodycznych: składać ją będą 6 cenzorów; każdy dziennik lub pismo perjodyczne nim do druku podane zostanie, winno pierw wizę téj kommissji pozyskać. Dyrektorem kommisji, jest Pan L o u r d o u e i x; wizę udzielać będzie P. D e l i g e. Po departamentach prefekci wyznaczą cenzorów.— Co do cenzury, ta zostawać będzie pod kierunkiem rady z 9 członków złożonéj, któréj wszyscy cenzorowie co tydzień raporta zdawać są obowiązani. Cenzorowie departamentowi raz w miesiąc takie rapporta nadsełać będą.

— Trzeciém postanowieniem królewskiém téjże saméj daty, mianowani są w biórze dozoru prezesem radca stanu B o n n a l d; Vice-prezesem Margrabia d' H e r b o u v i l l e, członkami: Hrabia B r e t e u i l, deputowany i radca stanu d e F r e n i l l i, deputowany O l i v i e r, deputowany M a q u i l l e, radca stanu baron C u v i e r, prezes kommissji rachunkowéj d e G u i l h e r m y i jeneralny adwokat d e B r o e.

—Czwarte nareszcie postanowienie królewskie, mianuje członkami bióra cenzury, PP: L e v a c h e r-D u p l e s s i s byłego adwokata; Józefa P a i n literata R i o i C a i x profesora historji.

—Dnia 25 b. m. towarzystwo poprawy więzień, odbyło posiedzenie pod przewodnictwem JK. M. Delfina, na którém złożony był rapport o skutkach dotychczasowych usiłowań towarzystwa. Lubo towarzystwo rzeczone, szczupłe tylko posiada zasiłki, wiele już jednak dobrego do skutku przywiodło.

—Składki towarzystwa przyjaciół Greków znacznie się pomnażają. Od 16 do 20 Czerwca wyniosły 2899 franków; dawniéj najwięcéj 5 do 600 franków przez 4 dni zbierano. Wiele znakomitych osób przyczynia się teraz przez składki dobroczynne. Ostatnie nieszczęśliwe wypadki w Grecji obudziły ducha litości we wszystkich.

—Gazeta niemiecka wychodząca w Paryżu, donosi że pewien kapitan który przybył do Marsylji, zapewnia, iż widział niedaleko przylądka Gates kilka okrętów które zdawały się być do zjednoczonych krajów należącemi.

—Pan R i c a r d młody negociant z Montpelier, zdecydował się jechać do Grecji, dla połączenia się z Fabvierem. Bierze on z sobą 4 dwunasto-funtowe działa z przynależnemi do tego lawetami, kilka chaubic i wiele innych nader użytecznych przedmiotów. Ten młody Filhelen przygotował się jak najdokładniéj do swojéj wyprawy, uczęszczał nawet przez czas niejaki na naukę do szkoły artylerji w Tuluzie, gdzie 8 miesięcy nauce poświęcił. Działa które powiezie sprawił swym własnym kosztem; urządzone są nowym zupełnie sposobem i nazwano je działa górzyste. Już nieco dawniéj, życzył sobie pułkownik F a b v i e r mieć podobne działa.

—Pod datą d. 5 Maja donoszą z Alexandrji:—,,Fregata *Sirene*, gabara *Hekla*, galjota *Estaffete* i brygi *Curassier* oraz *Loiret*, znajdują się w tutejszym porcie, a ich obecność któréj dają za powód ochronę własności francuzkiéj, sprawi, że Lord C o c h r a n e będzie musiał wstrzymać się od wszelkiéj na ten port napaści, tak długo, jak tam powiewa bandera kontr-admirała R i g n y znajdującego się na pokładzie Sireny.

—Do Marsylji przybyło kilku młodych Egipcjan, udających się do nowo założonego kollegjum w Paryżu.

—Pan L e t e l l i e r były kapitan okrętowy w służbie francuzkiéj, znajdował się na pokładzie okrętu *Guerrière*, zbudowanego w Marsylji dla Paszy egipskiego. Mówią, iż obejmuje dowództwo nad oddziałem floty egipskiéj. Dzienniki tutejsze powstają przeciwko temu, że ludzie mogący być korzystnie w kraju użyci, dla braku utrzymania się, zmuszeni są szukać u obcych przytułku.

—Do Kadyxu zawinęło 5 małych statków wojennych z Tulonu, przeznaczonych do pełnienia tam służby zdrowia. Środki ostrożności z dniem 1 Czerwca już się wzdłuż morza rozpoczęły. Ta usługa ze strony rządu francuzkiego, stawia rząd hiszpański w możności baczenia na korsarzy kololumbijskich w tamtéj okolicy.

—Udzielamy czytelnikom następującéj statystycznéj wiadomości o Loterjach francuzkich, które w izbach podczas narad o budżecie przedstawione były. — W samym Paryżu jest 151 kantorów loterji, a 12 zarogatkowych, ogółem 163, które stanowią blisko ¼ część wszystkich w całéj Francji kantorów loteryjnych. Roku 1825 jeden z kolektorów paryzkich miał 142077 franków wynagrodzenia sześć procentowego od stawek u niego dopełnionych, inni po 50 do 70,000 franków. Ale tak szczęśliwych kolektorów mała jest tylko liczba i większa część szczupłemi dochodami kontentować się musi.—Od roku 1826 zmniéjszyły się znacznie stawki na loterją.—Roku 1825 ogół stawionych pieniędzy w całéj Francji wyniosł 57,256,802 fr: a w téj kwocie sam Paryż 34,866,570 fr, tak, że z departamentów, tylko 22,389,232 fr: w płynęło. (1)—Roku 1826 stawiono w Paryżu 29,275,369 fr. z których wynagrodzenie dla kollektorów uczyniło 1,756,761 fr.

(1) W Francji każde miasto departamentowe i wiele główniéjszych mają oddzielne własne loterje.

Widowiska w Stolicy.

Kosmorama narodowe, przy ulicy Wierzbowéj w domu Szodörra
Menażerja zwierząt i gadów Pana Dinter, na placu za ogrodem Krasińskich.
Gabinet figur woskowych, w sali Towarzystwa dobroczynności.

Do dzisiejszéj Gazety, załączony jest Ner 66 Dziennika Obwieszczeń.